

Jutta Burggraf, *Théologie fondamentale*, Le Laurier, Paris 2004, ss. 157

Urodzona w Hildesheim (Niemcy) Jutta Burggraf jest doktorem psychopedagogiki i teologii. Aktualnie pracuje jako profesor teologii dogmatycznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Nawarze. W znanej i cenionej zarówno przez specjalistów, jak i adeptów serii „Bibliothèque d’Initiation Théologique”, która przedstawia i popularyzuje istotne problemy współczesnej teologii, ukazała się kolejna ciekawa publikacja. Wskazuje na to nie tylko rodzaj i charakter wykształcenia Autorki, które może być zapowiedzią interesującej

lektury, ale również zdobyte bogate doświadczenie nauczyciela dogmatyki w ważnym ośrodku akademickim Hiszpanii, czego przecież nie można nie brać pod uwagę, sięgając po tę lekturę. Myślę, że zainteresowanie ma związek z problematyką teologii fundamentalnej, której każdej nowej próbie prezentacji oczekuje społeczność wierzących, bowiem jest traktowana przez wielu ludzi jako środek na pogłębienie wiary, dającej przecież motywy i racje dla świadomego bycia człowiekiem wiary we współczesnym świecie.

Teologia fundamentalna wyrosła bowiem z obowiązującego chrześcijaństwa w każdym czasie zadania dawania świadectwa Jezusowi Chrystusowi. To właśnie miał na myśli już Piotr Apostoł, gdy u początków życia Kościoła zwracał się do członków wspólnot Azji Mniejszej w następujący sposób: „bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1 P 3,15). Taki *sposób widzenia rzeczy* leży u samych podstaw teologii fundamentalnej, która jako ukształtowana *dyscyplina naukowa* powinna „starać się usprawiedliwiać i wyjaśniać relację między wiarą a refleksją filozoficzną” (Jan Paweł II, *Fides et ratio*, 67). Poprzedzała ją przez długie wieki apologetyka uprawiana i rozumiana najczęściej jako obrona wiary. W czasach najnowszych, już w nowym kontekście, chce zwracać się tym razem do wszystkich ludzi bez wyjątku, w sytuacji głęboko naznaczonej szybkimi zmianami zachodzącymi w kulturze, w nauce, w polityce, w myśli filozoficznej, ale także w przeżywaniu wiary. Ma ona zamiar pokazywać każdemu człowiekowi, w zależności od jego indywidualnego zapotrzebowania wynikającego z kontekstu życiowego, że chrześcijańskie zawierzenie Bogu nie ma nic z absurdu, i bardziej rozsądną sprawą jest wierzyć niż zdawać się na styl życia, w którym nie ma miejsca dla Boga. Przecież każdy człowiek poszukujący pogłębionego rozumienia otaczającej go rzeczywistości, w tym także własnej egzystencji, został zaproszony do zwrócenia się ku Objawieniu. Tak więc w tym kontekście w teologii fundamentalnej chodzi o *Objawienie Boga* zaadresowane do człowieka, który dostrzegając jego *wiarygodność*, akceptuje składaną propozycję aktem wiary. Nic jest ono bynajmniej rozpatrywane jako rzeczywistość sama w sobie, bowiem składa się z działania Bożego i wolnej odpowiedzi człowieka. Zatem *Objawienie i jego wiarygodność*, jak słusznie podkreśla J. Burggraf, to dwa istotne i znamienne elementy przedmiotu zainteresowania teologii fundamentalnej, która nadto stara się także uzasadniać sam fakt jego przekazywania z pokolenia na pokolenie w środowisku Kościoła.

Układ zagadnień i następstwo podejmowanych problemów w kolejnych rozdziałach wskazują, że istotnym zagadnieniem, którym zajmuje się przedstawiana książka, jest problematyka Objawienia, szeroko opracowana już na Soborze Watykańskim II. Autorka przypomina więc, że człowiek może odkryć, iż stworzony świat jest *drogą do Boga*, który stwarzając rzeczywistość, bynajmniej nie tylko w ten sposób przemówił do człowieka. Inną rację przemawiającą na rzecz istnienia Boga człowiek dostrzega w sobie samym, jako osobie poszukującej szczęścia, pełnej nadziei na nieskończoność, potrzebującej sensu życia itd. Objawienie jest więc *drogą Boga ku człowiekowi*, który przybliży się do niego i odsłania przed nim niedostępną, realną rzeczywistość, wzmacniając jego naturalne zdolności poznawcze. Bóg objawia się w działaniu i wówczas kształtuje historię ludzkości, wpływając na jej bieg, ale także zwraca się słowami zaadresowanymi do konkretnego człowieka, oczekując reakcji z jego strony. Ma ono swoje etapy w Starym Testamencie, w związku choćby z powołaniem Abrahama i kształtowaniem ludu Izraela. Do pełni i szczytu do-

chodzi w czasach Nowego Przymierza, gdy Jezus, Słowo Wcielone, staje się obrazem niewidzialnego Boga.

Odpowiedź aktem wiary na samoobjawienie Boga ma charakter wolnej decyzji, ponieważ człowiek spotyka *argumenty* bądź też *motywy* pozwalające mu przekonać się, że to wszystko, co stanowi propozycję Boga, ma charakter prawdy. Pośród argumentów publikacja proponuje zwrócić uwagę na znaki i cuda, którymi są wielkie wydarzenia zbawcze realizowane w historii Narodu Wybranego, słowa przywódców religijnych Ludu Bożego, znaki i cuda dokonane przez Jezusa Chrystusa, poświadczające, iż jest wysłannikiem Ojca. Wszystkie argumenty ułatwiające podjęcie wolnej decyzji wiary koncentrują się na Nim i wynikają z Osoby Jezusa Chrystusa, który jest jedynym i najważniejszym znakiem wiarygodności. Jednakże Kościół jest również uzasadnieniem wiary w Jezusa Chrystusa, w tym sensie, że w nim nie tylko jest przechowywana pamięć o Założycielu, ale każdy człowiek może w tej wspólnotie spotkać prawdziwy obraz Chrystusa. W rozmaitych okolicznościach życia, gdy tylko wnosi doń osobisty wkład świętości, pomnaża zarazem tego wiarygodność kościelną.

W Kościele dokonuje się przekazywanie Objawienia, przez co staje się ono dostępne każdemu człowiekowi. Zostało ono zapoczątkowane wyborem Dwunastu i powołaniem ich na świadków działalności Jezusa, którzy stali się jakże istotnym i ważnym, bo pierwszym ogniwem w łańcuchu pomiędzy Jezusem Chrystusem i Kościołem. Tutaj trwa *depozyt wiary* i rozwija się żywa *Tradycja*, wyrosłe z doświadczenia Dobrej Nowiny jako rzeczywistości chrześcijańskiej Kościoła czasów apostoelskich.

W końcowych trzech rozdziałach książki J. Burggraf proponuje spojrzeć na wiarę jako na *spotkanie człowieka z Bogiem*, bowiem ona nie jest tylko ludzką odpowiedzią na Objawienie, gdyż jest równocześnie darem Boga, który proponuje człowiekowi zbawienie. Zresztą nie brakuje przykładów; wystarczy wspomnieć choćby Abrahama czy Maryję z Nazaretu, by przekonać się, jakich niezwykłych rzeczy może dokonywać człowiek na drodze wiary, gdy godzi się współpracować z Bogiem. Wiara nie ogranicza się więc do indywidualnej odpowiedzi i bynajmniej nie jest odizolowanym aktem jednostki, gdyż podejmując decyzję wiary, człowiek wychodzi z izolacji indywidualizmu i przystaje w Kościele do otwartej na innych wspólnoty wierzących. Na tej wspólnotie wierzących spoczywa obowiązek dialogowego otwierania się na wszystkich ludzi w myśl propozycji pozostawionej przez papieża Pawła VI w encyklice *Ecclesiam suam*, wykreślającej właśnie kręgi dialogu, w związku z nauczaniem Soboru Watykańskiego II, w trosce o jedność w kontaktach z Kościołami i religiami, w obliczu wyzwań współczesnego relatywizmu i ateizmu, z poszanowaniem dla wolności ludzkiej, wreszcie w imię szacunku dla poznawania i dzielenia się pełną prawdą o człowieku odkupionym przez Boga.

Prezentowana książka świadczy dobrze o rozwoju hiszpańskiej myśli teologiczno-fundamentalnej, która okazuje się otwarta i wrażliwa na współczesne problemy. Zainteresować powinna wszystkich, którzy problematyce związanej z podstawami pracy teologicznej poświęcają więcej uwagi. Myślę o studentach teologii i księżach zajmujących się niejako na co dzień opisywanymi w niej zagadnieniami. Mamy oto do czynienia z bogatym tekstem teologicznym, którego Autor kieruje umiejętnie uwagę czytelnika na percepcje dobrze udokumentowanej wiedzy. Ale też warto zalecić lekturę wszystkim starającym się we wspólnotie Kościoła szukać uzasadniającej racji dla swojej wiary.

ks. Andrzej Nowicki